

SŁOWO

Wilno, Środa 31 sierpnia 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—20 groszy. Opłata pocztowa ul. znaczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie wstraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawy 40 gr. W-ach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Dlaczego lord Cecil ustąpił?

LONDYN, 29. 8. Pat. Lord Robert Cecil wystosował do premiera Baldwina obszerne pismo, w którym podaje motywy swego ustąpienia z gabinetu. List Cecila nosi datę 25 b. m. Pisze on między innymi:

W dniu 9 sierpnia natychmiast po powrocie z Genewy oświadczyłem Panom o swej niemożności pozostania w rządzie. Pojmuję wszakże, iż z treścią mego listu mógłby Pan zapoznać się dopiero po swym powrocie z Kanady. Motywy, które mnie skłaniają do ustąpienia ze stanowiska w rządzie, nie mają jakiegokolwiek podłoża osobistego, o czym pragnę zapewnić przedewszystkiem Pana.

Trudności jednak powstały gdzie indziej i z przykrością stwierdzić muszę, były poważniejsze, aniżeli mogłyby się wydawać; nie mogę bowiem ukryć faktu, że w sprawach polityki ogólnej w dziedzinie rozbrojenia większość członków gabinetu niezgodna była z moim stanowiskiem. Jestem przekonany, że ogólne ograniczenie zbrojeń jest nieodzowne dla pokoju powszechnego, na którym opiera się nie tylko Imperium Brytyjskie, ale również cywilizacja europejska.

Uważam, że ograniczenie zbrojeń staje się dziś najważniejszym zagadnieniem publicznym, a ponadto przekonany jestem, że przeprowadzenie redukcji zbrojeń da się osiągnąć jedynie w drodze porozumienia międzynarodowego. W tym też kierunku, zdaniem moim, powinien pójść wysiłki rządu. Nie chcę przez to powiedzieć, że sprawa ograniczenia zbrojeń gorzej ponad wszelkimi innymi za gadnieniami politycznymi, ale nie mogę pominąć milczeniem faktów, które wywarły na mnie wielki wpływ w okresie prac komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej, a fakty te mają charakter niepokojący.

W ciągu mego pobytu w Genewie musiałem przestrzegać poleceń, które mi dawano, a które spowodowały się do konieczności trwania przy propozycjach wysuwanych na komisji, a utrudniających zajęcie pojedynczego stanowiska, a tem samem tamujących posuwanie sprawy naprzód. W większości wypadków instrukcje, których mi udzielano, dotyczyły pomniejszych punktów zagadnienia, lecz w całej swej wytworzyły w komisji nastrój bardzo niefortunny i stały się główną przyczyną niepowodzenia. Nie baczając jednak na ten stan rzeczy, wytworzony w komisji przyjąłem z chęcią nominację na przedstawiciela Wielkiej Brytanji na konferencji rozbrojeniowej, sądząc, że wątpliwości powstające w związku ze sprawą przyszłego porozumienia rozwiąże się ostatecznie na konferencji. Nie sądziłem jednak, aby konferencja skończyła się niepowodzeniem.

Wszakże rzeczywistość pokazała, że myliłem się. Niepowodzenie konferencji musi pociągnąć za sobą skutki katastrofalne. Przypuszczam, że powody niepowodzenia wyjaśnią się na najbliższej sesji parlamentu.

Dość powiedzieć, że znalazłem się w rozbieżności z udzielonymi mi instrukcjami, a sądzę, że można było zawrzeć porozumienie na warunkach, które nie naraziłyby na szwank podstawowych interesów brytyjskich. Co w tych warunkach można powiedzieć o przyszłości. Spoglądam na fakt odmowy przyjęcia traktatu o wzajemnej pomocy jako na bezwzględne odrzucenie protokołu o przymusowym arbitrażu oraz częściowe fiasco wysiłków przez komisję przygotowawczą i załamaniem się konferencji trzech mocarstw. Jestem zdania, że tym sposobem utracono mniej lub więcej całkowicie owoce prac przeprowadzonych w kierunku osiągnięcia bezpieczeństwa, utrwalenia systemu rozjemstwa i wreszcie przeprowadzenia samego rozbrojenia.

W każdym z tych kierunków poczyniono pewne postępy. Polityka, którą we wszystkich tych kierunkach kierowaliśmy się, wytknięta została przezemnie, lecz niestety mniej lub więcej przekreślona. Jestem przekonany, że przyszłość potoczyła by się w tym samym błędnym kierunku, że przeto te same przyczyny musiałyby spowodować te same skutki. Jakkolwiek z prawdziwą niechęcią, muszę więc, że w rzeczach zasadniczych moi koledzy w rządzie nie zgadzają się ze mną i dlatego nie widzę możliwości dalszej współpracy w gabinecie dla sprawy, uważanej przeze mnie za niesłychanie ważną. Poza tą sprawą jest jednak wiele jeszcze do zrobienia. Nadzieja leży w światłej opinii publicznej. I tu widzę przed sobą wielkie pole działalności, na którym mógłbym służyć zapałem sił, jakie mi jeszcze pozostały.

Obrady konferencji unji międzyparlamentarnej.

Przemówienie delegata Polski.

PARYZ. 30. 8. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji unji międzyparlamentarnej, w czasie debaty nad projektem komisji w kwestii rozbrojenia, wśród szeregu mówców wyróżnił się pos. Solmann, który w imieniu delegacji niemieckiej położył stanowczo gorącą broń, panującą w Europie po wojnie światowej. Ogromna większość narodu niemieckiego — mówił pos. Solmann — jest nastrojem pokojowo i pragnie przyjacielskiego współżycia ze wszystkimi swoimi sąsiadami, nie wyłączając wschodnich, specjalnie zaś z Polską.

Imieniem delegacji polskiej zabrakł głos pos. Dębski, który oświadczył, że opinia publiczna w Polsce siedzi z najwyższym zainteresowaniem usłowania, zmierzające do stworzenia trwałych podstaw ograniczenia zbrojeń. Polska padła w przeszłości ofiarą swego pacyfizmu — rozbrajała się wówczas, gdy sąsiedzi jej gwałtownie się zbroili. Obecnie Polska przeprowadza politykę głęboko pokojową. Dowodem tego jest czynny jej udział w pracach Ligi Narodów, podpisanie paktu genewskiego i układów locarneskich. Nie należy jednak zapominać, — mówił pos. Dębski — że kwestia bezpieczeństwa w Europie dotychczas nie jest rozstrzygnięta. Budzet wojenny sąsiadów Polski stale się zwiększa, gwarancje zaś locarneskie są ograniczone jedynie do pewnej części Europy. Spokój zapanuje wówczas, gdy utrwalą się wszędzie poszanowanie prawa, wykluczające rozstrzygnięcie siłą wszelkich sporów. Posł Dębski powstaje przeciwko napadom na dzieło Ligi Narodów i podkreśla rezultaty, dotychczas przez nią osiągnięte.

Delegat polski korzysta z obecnej okazji, aby powitać z żywym zadowoleniem wyrazy wypowiedziane przez posła Solmanna pod adresem Polski i zapewnić go, że Polska pragnie pozostawać zawsze w dobrych stosunkach z Niemcami i współpracować z nimi nad zapewnieniem pokoju światowego. Mówca kończy swe przemówienie wywołując wszystkich zebranych do czuwania nad tem, aby opinia publiczna nie schodziła na manowce pod wpływem dążeń egoistycznych i nad wykreśleniem raz na zawsze wojny z liczby sposobów rozstrzygnięcia zatargów międzynarodowych. Mowę posła Dębskiego przyjęli zebrani gorącymi oklaskami.

Stosownie do przyjętego na konferencji unji międzyparlamentarnej zwołują, delegat krajów słowiańskich wspólnie z Rumunami zebrał się razem na śniadanie. Nastrój panował bardzo serdeczny. Przemówienia w czasie śniadania wygłosili przewodniczący poszczególnych delegacji.

Plan redukcji zbrojeń.

PARYZ. 30. 8. PAT. Konferencja unji międzyparlamentarnej przystąpiła do dyskusji nad planem technicznym redukcji zbrojeń. Sprawozdawca Munch przedstawił zmiany, proponowane przez komisję i zaproponował przyjęcie rezolucji, która podkreśla poważne rezultaty, osiągnięte przez Ligę Narodów i przewiduje stopniową redukcję zbrojeń. Delegat niemiecki Solmann wyraził zadowolenie z powodu uznania przez zgromadzenie równości praw wszystkich narodów. Zdaniem mówcy, jedynie rozbrojenie ogólne może uspokoić umysły. Wreszcie pos. Solmann oświadczył, że Niemcy przyłączają się do proponowanej rezolucji. Konferencja przyjęła całość rezolucji o redukcji zbrojeń.

Pożegnane przemówienie Brianda.

PARYZ. 30—8. PAT. Podczas bankietu, który się odbył na zakończenie konferencji unji międzyparlamentarnej, Briand złożył konferencji podziękowanie z powodu owocnych prac konferencji, która ułatwiała i uzupełniała rolę Ligi Narodów, zapewniając jej ostatnie poparcie moralne wszystkich czynników psychologicznych, niezbędnych dla zrealizowania wielkich zamierzeń rządowych. Aby zapewnić sobie możliwość istotnego korzystania z pokoju, narody muszą szanować konwencje graniczne. Dokument, który stwierdza te granice, jest święty i niekalkalny. Pokój jest koniecznością życiową, a organizacja jego jest obowiązkiem. Po stwierdzeniu, że Francja pragnie gorąco pokoju, Briand zwrócił się do delegatów parlamentarnych z wezwaniem, aby wskazywali swym narodom drogę do wzajemnego poznania się, zrozumienia i współpracy z Ligą Narodów nad „uzdrowieniem świata”.

Gabinet Rzeszy obraduje nad polityką zagraniczną.

BERLIN, 30. VIII. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 11-tej przed południem odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy pod przewodnictwem ministra Reichswchry Gesslera, zastępującego nieobecnego kanclerza. Jak donosi Biuro Wolffa, treścią posiedzenia był referat ministra Stresemanna, który przedstawił obecną sytuację i sprawy związane z posiedzeniem Rady Ligi oraz stanowisko, jakie delegacja niemiecka ma zamiar na tem posiedzeniu zająć. Rezolucja jednak żadna nie została powzięta.

Jak twierdzi Vossische Zeitung, gabinet powziął decyzję w sprawie stanowiska Niemiec w polityce zagranicznej dopiero w drugiej połowie września po obradach genewskich, a przedewszystkiem w zależności od rozmów, jakie min. Stresemann przeprowadzi w Genewie z przedstawicielami mocarstw locarneskich.

Biuro Wolffa donosi dalej, że w chwili zakończenia posiedzenia gabinetu nie nadeszło do Berlina jeszcze żadne zawiadomienie oficjalne o zamierzonej redukcji wojsk okupacyjnych w Nadrenji. Prasa popołudniowa twierdzi, że zawiadomienie takie jest spodziewane w ciągu dzisiejszego wieczora. Delegacja niemiecka wyjeżdża o godz. 20-tej min. 25 do Genewy.

Traktat handlowy z Norwegją.

OSŁO, 30—8. PAT. Premier Likke i poseł Malczewski dokonał w dniu dzisiejszym wymiany dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego norwesko-polskiego.

Następca lorda Cecila.

LONDYN, 30—8. PAT. Dzienniki liberalne donoszą, że następcą lorda Cecila na stanowisku przedstawiciela Anglii w Lidze Narodów mianowany będzie Earl of Onslow.

Czechy nie wystawiają swej kandydatury.

PRAGA, 30—8. PAT. Cesko Słowo stwierdza, że Czechosłowacja nie ma zamiaru wysuwać w roku bież. swej kandydatury do Rady Ligi Narodów, wobec czego Mała Entenia będzie nadal reprezentowana w Radzie jedynie przez rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu.

Skazanie sekretarki komitetu obrony Sacco i Vanzettiego.

BOSTON 30. VIII. PAT. Sąd tutejszy skazał miss Donovan, sekretarkę komitetu obrony Sacco i Vanzetti, na rok więzienia za podburzanie tłumów i za rozpowszechnianie broszur anarzystycznych. Sąd wyższej instancji, do którego zaapelowała miss Donovan, uwolnił ją za kaucją.

W drodze do Genewy.

PARYZ, 30. VIII. PAT. Dziś po południu przybył tu w drodze do Genewy sir Austen Chamberlain.

PRAGA, 30. VIII. PAT. Minister Benes wyjechał dziś do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Gwałtowna burza w Japonji.

TOKIO 29. VIII. PAT. Wskutek burzy, które nawiedziły poszczególne okręgi Japonji, w Kochi poniosło śmierć 35 osób, a w Nagasaki 18 tu ludzi odniosło rany, a 8-miu zmarło.

Bezdroża polityki łotewskiej.

Od jednego z wybitnych dziennikarzy łotewskich zblizonego do sfery prawniczych otrzymujemy następujący artykuł w sprawach obchodzących dziś Łotwę najbardziej. Nasz kolega łotewski stara się nas pocieszyć, że dzisiejsze wytyczne polityki Łotwy nie będą trwały długo.

Ryga, 27 sierpnia.

«Ciąg na wschód», — oto kierunek obecnego ministra spraw zagranicznych Zeelensa. «Tam, tam, gdzie dojrzewa bolszewicka cytryna!» podpowiadają mu jego współstronniczy i ci, którzy wchodzą w skład ugrupowania politycznego podtrzymującego obecną koalicję rządową. Wprawdzie nie wszyscy. Centrum demokratyczne milczy, lub też wydaje chwilami jakieś czwółki niewyraźne, które tłumaczyć można zarówno jako aprobatę jak też negację obecnej polityki. A naród?

Naród łotewski rozpadł się na dwie części. Większa część — włościanie i ci wszyscy, którzy do głębi przejęli się ideami narodowymi Łotwy — zajęli stanowisko wręcz przeciwnie dążeniom ministra Zeelensa. Część mniejsza — członkowie, lub szeregowi stronnictw lewych socjal-demokratów, młodszych i partii «młodych gospodarzy» — usilnie je popierają, wyrażając przekonanie, że jedynie w ścisłej współpracy z Rosją Sowiecką zbawienie przyszłości Łotwy.

Oto ogólna sytuacja.

W szczegółach jednak przedstawia się nieco inaczej.

Coraz głośniejsze i głośniejsze rozdać się poczynają głosy domagające się nieodsuwania się od Zachodu Europy, ale przeciwnie, szukania dróg ku zbliżeniu z nim. Czemu bardejsz zbliżyć się dzień zwolnienia sejm, na posiedzeniu którego przedewszystkiem rozpatrywana będzie sprawa ratyfikacji traktatu sowiecko-łotewskiego, tem liczba tych głosów, niezadowolonych z obecnego kursu polityki zagranicznej, coraz bardziej wzrasta i należy mieć nadzieję, iż wypotężnie w wielki, jednolity chór, z którym liczyć się będzie musiał zarówno parlament, jak gabinet ministrów.

Mimo wszystko, jedno jest pewne: traktat handlowy będzie ratyfikowany dlatego, że, przy całej energii opozycji, koalicji rządowej uda się zgromadzić większość w sejmie.

Ale nie oznacza to jeszcze pełnego zwycięstwa obecnego kursu politycznego. Na tem samym posiedzeniu rozpatrywana będzie ustawa o cudzoziemcach, przyjęta w maju r. b., ale przez głosowanie narodowe powtórnie wepchnięta pod suknio obrad sejmowych, poddana powtórnej analizie i przypuszczalnemu anulowaniu. W danym wypadku chodzi głównie o wypuszczenie do Łotwy nowych zastępów żydów, lub też zabronienie im wjazdu i nieudzielenie obywatelstwa.

Tym razem dekoracje się nieco zmieniają. Można z całą pewnością twierdzić, że ustawa ta upadnie, gdyż przeciwko niej głosować będą niektóre grupy, które w sprawie ratyfikacji traktatu idą solidarnie z rządem. Ustawa ta więc będzie tym kamieniem, o który potknie się rząd ministrów Skujenie i Zeelensa. Idymisja gabinetu w takim wypadku nieunikniona, a więc i zmieni się kurs polityki ministrów i spraw zagranicznych, gdyż socjalistom wypadnie zapewne na długi okres czasu pożegnać się z kierownictwem tego resortu. Sprawa ta jest dla pewnych sfer zupełnie wyrzyna i dlatego większość narodowa z niecierpliwością oczekuje dnia zwolnienia sejm.

Tym razem dekoracje się nieco zmieniają. Można z całą pewnością twierdzić, że ustawa ta upadnie, gdyż przeciwko niej głosować będą niektóre grupy, które w sprawie ratyfikacji traktatu idą solidarnie z rządem. Ustawa ta więc będzie tym kamieniem, o który potknie się rząd ministrów Skujenie i Zeelensa. Idymisja gabinetu w takim wypadku nieunikniona, a więc i zmieni się kurs polityki ministrów i spraw zagranicznych, gdyż socjalistom wypadnie zapewne na długi okres czasu pożegnać się z kierownictwem tego resortu. Sprawa ta jest dla pewnych sfer zupełnie wyrzyna i dlatego większość narodowa z niecierpliwością oczekuje dnia zwolnienia sejm.

Polska i Łotwa... Oto bolączka, która ponownie wpłynęła na porządek dzienny, wskutek zupełnie wyraźnej polityki ministra Zeelensa w stosunku do Litwy. «Co może dać Kowno Rydze?» pytają osoby, które analizują głębiej politykę zagraniczną ministra Zeelensa. «Bardzo mało, lub też wcale nic!» brzmi odpo wieć bardziej zerentowa-

Sejm i Rząd.

Rozbudowa floty polskiej.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Jak się dowiadujemy flota polska ulegnie wkrótce znacznemu zwiększeniu. Min. Przemysłu i Handlu projektuje w roku 1928 wybudowanie 2 statków pasażerskich i towarowych, pojemności dwa tysiące tonn każdy. Jeden z tych statków będzie liczył 4 tys. tonn pojemności. Bank Gospodarstwa Krajowego nakreśla ogromny plan w tej dziedzinie. W roku 1928 ma być uruchomiony ruch osobowy na linii Gdynia—Anglia. W tym celu mają być zakupione cztery statki pasażersko-towarowe o pojemności 3500 tonn. Prócz tego B. K. Gospodarstwa Krajowego organizuje przedsiębiorstwo dla połowu ryb na Morzu Północnym.

Vice-Premjer Bartel i Min. Knoll w Druskienikach.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Vice-Premjer Bartel wyjeżdża do Druskienik, aby zdać sprawozdanie Marszałkowi Piłsudskiemu z całokształtu prac Rządu. Dziś wyjeżdża też do Druskienik Min. Knoll.

Audjencje u Min. Knollia.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym Minister Knoll przyjął Ministra Gliwicę i senatora Januszewskiego.

Cały szereg Rad miejskich zostanie rozwiązany.

WARSZAWA 30. VIII. (tel. wł. Słowa) W najbliższych dniach rozwiązane zostaną Rady miejskie w Grodnie, Włocławku i Zawichocie. Wybory rozpisanie zostaną na podstawie dekretów.

Rewizja kwalifikacji nauczycielstwa.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Jutro Ministerstwo Oświaty przystępuje do rewizji kwalifikacji nauczycieli szkół powszechnych w pięciu województwach wschodnich. Nauczyciele, którzy nie posiadają wymaganych kwalifikacji, zostaną zwolnieni i zastąpieni przez innych.

Obostrzenia handlu z Monopolem Tytoniowym.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Dyrekcja Monopoli Tytoniowego wystosowała okólnik zapowiadający, że kupcy tytoniowi robiący zakupy na kredyt, zobowiązani zostaną do wyrażenia na piśmie zgody na postawienie ich przed sądem jako oskarżonych o roztrwonienie, jeżeli na czas nie opłacą należności.

Krematorium w Sosnowcu.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Rada miejska Sosnowca uchwalila przystąpić do budowy krematorium.

Co się odwlece — to nie uciecze.

WARSZAWA, 30. VIII. (tel. wł. Słowa) Do Izby Skarbowej w Warszawie zgłosił się Władysław Urban z Dziarnowa w Płockiem i przedstawił do wypłaty kwity za pobrany przez wojsko polskie w roku 1831 furaz. Kwit ten przechowywany był z ojca na syna z tem, żeby w razie konieczności przedstawić do opłacenia, co właśnie nastąpiło obecnie.

Na wysokości 13.000 metrów!

PARYZ, 30. 8. PAT. Jak donoszą pisma, lotnik francuski Callis wznosił się na wysokość 13.000 metrów, zdobywając w ten sposób rekord światowej wysokości.

Lot dokoła świata.

BIAŁOGROD, 30. VIII. PAT. Przylateli lotnicy amerykańscy, odbywający lot naokoło świata na samolocie „Pride of Detroit”. Dalszym etapem podróży ma być Konstantynopol.

Podróż Komisji Sejmu pruskiego po Prusach Wschodnich.

BERLIN, 30. VIII. PAT. Komisja dla Kresów Wschodnich sejm pruskiego odbywać będzie od 4 do 10 września podróż po Prusach Wschodnich. W podróży tej posłom towarzyszyć będzie prezydent regencji wschodnio-pruskiej Siehr. W poszczególnych miastach urzędnicy i przedstawiciele samorządów oraz organizacje szkolnych mają wygłosić wobec posłów szereg referatów, obrazujących położenie Prus Wschodnich.

UCZNI!

Kapelusze: Borsal., Habig i in.

E. Mieszkowski

Mickiewicza 22

Dr J. Burak

akuszeria i choroby kobiece

POWRÓCIŁ. Zawalnia 16, tel. 564

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

Eksport drzewa zapalczanego

z wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego w r. 1926.

Z zestawienia ośmiu danych palczanego według stacji nadania a w „Roczniku Statystycznym przewozu krajów przeznaczenia przedstawia się towarów kolejami państwowymi” wy- dla wojew. Wileńskiego i Nowogródz- nika, że eksport drzewa osikowego za- kiego następująco (w tonnach):

a) Województwo Wileńskie.

Stacje nadania	Gdańsk	Niemcy	Austria	Czechosłowacja	Łotwa	Włochy	Prusy Wschodnie	Razem
Krzywiec	—	1620	—	—	—	—	—	1620
Parafianów	12	822	135	541	—	—	25	1535
Zytny	20	934	—	502	—	—	—	1456
Usza	—	354	—	742	—	—	300	1396
Jasny	—	880	—	93	—	—	—	973
Rudziński	—	547	389	—	—	—	—	936
Budziński	—	152	30	748	—	—	—	930
Wilno	31	607	57	30	—	—	—	725
Podbrodzie	—	298	—	387	—	—	—	685
Dukiszki	—	461	—	—	—	15	—	479
Hodouski	—	360	—	105	—	—	—	465
Smorgonie	—	236	—	208	—	—	—	444
Głębokie	30	405	—	—	—	—	—	435
Nowo-Swiesiany	—	105	—	—	189	—	—	294
Soty	—	246	—	30	—	—	—	276
Woropajewo	—	267	—	—	—	—	—	267
Wilejka	—	147	—	60	—	—	—	207
Ziablino	—	120	75	—	—	—	—	195
Ignalino	—	42	—	136	—	—	—	178
Podswilje	—	150	—	15	—	—	—	165
Gietadnia	12	—	30	110	—	—	—	152
Gudogaj	—	135	—	—	—	—	—	135
Oszmiana	—	—	66	58	—	—	—	124
Zalesie	—	122	—	—	—	—	—	122
Bezdan	—	115	—	—	—	—	—	115
Olechnowice	—	75	—	—	—	—	—	75
Nowodruk	—	67	—	—	—	—	—	67
Staszy	—	51	—	—	—	—	—	51
Klena	—	30	—	—	—	—	—	30
Landwarów	—	30	—	—	—	—	—	30
Porubanek	—	39	—	—	—	—	—	39
Królewszczyzna	—	24	—	—	—	—	—	24
Prudy	—	15	—	—	—	—	—	15
Mołodczno	—	15	—	—	—	—	—	15
Razem	105	9445	782	3840	189	15	325	14701

b) Województwo Nowogródzkie.

Stacje nadania	Gdańsk	Niemcy	Austria	Czechosłowacja	Łotwa	Włochy	Prusy Wschodnie	Razem
Jurajski	—	983	182	454	—	—	—	2363
Bieniakonie	—	841	412	—	—	—	30	1283
Bastuny	—	824	55	289	—	—	—	1118
Lida	—	499	—	—	—	—	—	499
Orany	32	212	80	107	—	—	—	431
Bohdanów	—	188	—	100	—	—	—	288
Gawia	—	225	—	45	—	—	—	270
Niemien	—	240	—	—	—	—	—	240
Domanowo	—	—	—	190	—	—	—	190
Leśna	—	170	—	—	—	—	—	170
Nowojelina	—	115	—	30	—	—	—	145
Łuchowice	—	120	—	—	—	—	—	120
Stonim	—	78	—	32	—	—	—	110
Barnowice	—	90	—	—	—	—	—	90
Stolpce	—	76	—	—	—	—	—	76
Połocany	—	15	—	60	—	—	—	75
Różanka	—	45	—	—	—	—	—	45
Skrybowice	—	45	—	—	—	—	—	45
Molczadź	—	42	—	—	—	—	—	42
Razem	32	4808	729	1157	774	—	—	7500

Wywóz do innych województw ton, czyli 42 proc. i z w-wa Nowogródzkiego — 3815 tonn, czyli 29,3 proc., łącznie zaś dla obu województw — 9279 tonn, czyli 71,3 proc. ogólnego wywozu zagranicę.

W roku 1925 przy ogólnym wywozie 17726, wywóz z w-wa Wileńskiego wynosił 7786 tonn, t. j. 43,9 proc., zaś z w-wa Nowogródzkiego — 4353 tonn, t. j. 24,5 proc. W tym więc roku w zestawieniu do poprzedniego 1924 procentowy łączny stosunek dla obu województw, nie uległ większej zasadniczej zmianie.

W roku 1926 eksport drzewa zapalczanego z Polski do Gdańska i zagranicę wzrasta do 28400 tonn. Wzrasta jednocześnie wywóz z w-wa

Wileńskiego, osiągając cyfrę 14701 tonn, czyli 51,5 proc. ogólnego wywozu. Wywóz z w-wa Nowogródzkiego ilościowo zwiększa się (7500 tonn), procentowo — w stosunku do ogólnego wywozu — pozostaje prawie bez zmiany (26,4 proc., przy 24,5 proc. w r. 1925). Łącznie oba województwa przysługują udział w eksporcie zagranicę w wysokości 77,9 proc. (przy 71,3 proc. w r. 1924 i 68,4 proc. w r. 1925).

Na zakończenie przytoczę tu porównawcze zestawienie eksportu z wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego według krajów względnie portów przeznaczenia za ostatnie trzy lata.

W roku 1924 (ostatnie 9 miesięcy) eksport zagranicę drzewa zapalczanego z terenu wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego, zgodnie z memi obliczeniami podanymi w swym czasie w „Słowie” (patrz Nr 178 z 3 VIII 1924 r.)

Kierunek eksportu	skiego w pro	
	r. 1924	r. 1925
Gdańsk	19	02
Łotwa	557	—
Niemcy	292	515
Prusy Wschodnie	118	02
Austria	—	109
Czechosłowacja	14	372
Włochy	—	—
Razem	1000	1000

INFORMACJE.

Ułgi podatkowe dla przedsiębiorstw hurtowych.

Niektóre urzędy skarbowe niewłaściwie interpretują znany okólnik Min. Skarbu z dnia 9 maja 1927 r., przyznający przedsiębiorstwom hurtowym, nieprowadzącym ksiąg, zniżkę podatku obrotowego za rok 1926 do wysokości 1 proc. Bywają więc wypadki, że nieustannie odmawia się zastosowania okólnika do artykułów, nie wymienionych wprawdzie w załączniku do art. 7 ustawy z dnia 15 lipca 1926 r., lecz które zostały wymienione w rozporządzeniu późniejszym z dn. 7 października 1926 r., albo odmawia się prawa do ulgi przedsiębiorstwom, które nie istniały w r. 1925, albo też władza odmaga się od płatnika dla udowodnienia hurtu przedłożenia pewnych konkretnych dowodów, któreimi płatnik akurat nierozporządza.

Wobec powyższego centrala związku kupców zwróciła się do Min. Skarbu z prośbą o wyjaśnienie podwładnym organom: 1) że wszystkie artykuły, które w r. 1926 ko- rzystały z ulgi ze stawek ulgowych, w razie prowadzenia ksiąg, obecnie mogą korzystać ze stawki ulgowej 1 procentowej, nawet w braku ksiąg handlowych, oczywiście o ile chodzi o podatki za rok 1926, nie zaś o zaliczki na rok 1927; 2) że z ulgi korzysta- ciele mogą również nawet te przedsiębiorstwa, które założone zostały dopiero w roku 1926, oraz 3) że wreszcie przedkładanych dowodów nie należy traktować rygorystycznie i formalnie, ograniczając się do pew- nych, zgóry określonych środków dowodo- wych, lecz należy wziąć pod uwagę wszel- kie dokumenta, stwierdzające hurtowy cha- rakter danego przedsiębiorstwa.

KRONIKA MIEJSCOWA.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 30 sierpnia r. b. Ziemopłodny żyto loco Wilno 38—40 zł. za 100 kg., owses zeszłoroczny zbioru 43—45, tegor. zbioru 39—40, jęczmień browa- rowy 38—40, na kaszę 36—38, otręby żyte 25—26, pszenne 26—27, ziemniaki 1000—1100, słoma żytnia 6—7, siano 7—8. Ten- dencja stała. Dowóz słaby. Mąka krajowa 50 proc. 85 (w hurcie), 95 (w detalu) gr. za 1 kg. 60 proc. 75—85, żytnia 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, razowa 40—45, karłowata 80—90, gryczana 60—70, jęczmienna 60—65.

twierdzą salwy armat Piotra Wielkiego. Niektóre z bomb miotanych wów- czas na miasto tkwią do dziś dnia w murach rzymskiego *Pulverthurmu* u wylotu wielkiej Sandstrasse. W jed- nastę lat potem traktat Nysztadzki przyznaje Rygę—Rosji.

Niemieckie czasy, polskie czasy, szwedzkie czasy, rosyjskie czasy... oto z jakich ogniw składa się historia obecnej łotewskiej stolicy.

Ciągąc się wzdłuż dawnych fos- warownego grodu, okrajają centrum miasta przyspyły plany, *Anlagen*, i bulwary. Powstały między 1858 a 1861 rokiem. Utrzymywane je koszt- 136000 rubli rocznie. *) Zagra- niczną zjawiał sławy ryski ogrodnik miejski Kuphal, któremu cudo swo- je zawdzięczał cesarskie ogrody w Gatchynie, Peterhofie i Liwadji.

Gmach ryskiej Politechniki jest dziełem prof. Heilicha (1864). Słynęła ona za—niemieckich swoich czasów, wówczas gdy 70 profesorów wykład- łałom dwóm tysiącom studentów. Gmach Teatru Wielkiego dzieło ber- lińskiego architekta Bohnstedta (1860). Ryskie śliczne wzgórze *Bastelberg*, uwiecznione pawilonem, to niemal kopja wrocławskiego *Ziegelbastionu*. Ryski „Roland” na placu przed Biblioteką Miejską wzorowany jest przeciwie- na „Rolandach” najstarszych miast han- zeatyckich. W tejże Bibliotece Miejskiej księgi przebogate i bazenne, co należały ongi do wydalonych z Rygi Franciszkanów, mszał wydany w Lu- bece, obrzuty, w drzewo oprawny- tom listów św. Hieronima, wydany w

*) Onstawił Manteuffel w skróconych dla mni w czerwcu 1904-go „Uwagach o Rydze teraźniejszej i przed laty”.

1 Nr 202 z 31. VIII ub. r.) wynosił w tonnach:

	z w-wa Wileńskiego	z w-wa Nowogródzkiego
do Gdańska	103	—
Łotwy	3044	75
Niemiec	1594	2815
Prusy Wschodnie	648	825
Czechosłowacji	75	100
Razem	5464	3815

Tenże eksport w r. 1925 przed- stawiał się następująco (patrz mój ar- tykuł w „Słowie” Nr 30 z 8. II b. r.):

	z w-wa Wileńskiego	z w-wa Nowogródzkiego
do Gdańska	12	—
Niemiec	4010	2980
Prusy Wschodnie	12	30
Austrii	852	299
Czechosłowacji	2900	1044
Razem	7786	4353

Zestawiając powyższe dane z cy- frami eksportu za rok 1926, przyto- czonemi na wstępie niniejszego arty- kułu i ujmując je procentowo, otrzy- mujemy następującą porównawczą tabelę:

Wileń- centach:	Eksport z w-wa Nowo- gródzkiego w procen- tach:		
r. 1926	r. 1924	r. 1925	r. 1926
0.7	—	—	0.4
1.3	2.0	—	—
64.2	73.8	68.4	64.1
2.2	21.6	0.7	10.4
5.4	—	6.9	9.7
26.1	2.6	24.0	15.4
0.1	—	—	—
100.0	100.0	100.0	100.0

Chleb pyłowy 50 proc. 60—65, 60 proc. słotowy 55—60, razowy 40—45 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 150—160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80—90, przcierana 85—95, perlowa 80—95, pęczak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 250—270 gr. za 1 kg., cielęc 200—220, baranie 200—240 wie- przowe 320—350, schab 350—380, bozok 350—380, szynka świeża 350—380, wędzona 400—420.

Tłuszcz: słonina krajowa i gat. 4.20—4.50, il gat. 3.80—4.00, szmalc wieprzowy 4.80—5.00, sadło 4.00—4.50.

Nabiał: mleko 30—35 gr. za 1 litr, śmie- tana 180—200, twaróg 100—120 za 1 kg., ser twarogowy 150—180, masło nieo- lone 500—550, solone 400—450, desero- we 550—600.

Jaja: 180—200 za 1 dziesięć. Drób: kury 3.00—6.00 zł. za sztukę, kurczeta 100—125, kaczki żywe 5.00—8.00, bity 400—600, gęsi żywe 12.00—15.00, bity 10.00—12.00, indyki żywe 20.00—22.00, bity 15.00—18.00 zł. za sztukę.

Warzywa: kartofle 15—18 gr. za 1 kg., cebula 120—140, cebula młoda 5—10 (pęcz-). marchew młoda 10—15 (pęczek), pietruszka 5—10 (pęczek), buraki 15—20, młode 5—10.

GIEŁDA WARSZAWSKA

30 sierpnia 1927 r.

Dewizy i waluty:	Trans.	Sprz.	Kupno
London	43.49	43.60	43.38
Nowy-York	8.93	8.95	8.91
Pariz	35.05	35.14	34.96
Praga	26.51	26.57	26.45
Szwajcaria	172.52	172.95	172.09
Wiedeń	126.05	126.36	125.74

Papieru Procentowe
Dolarówka 57.75—57, poź. kolejowa 102.
5 konwers. kolejowa 59.
Kolejowa 102.50.
5 proc. konwersyjna poź. 62.
8 proc. listy Banku Gosp. Kraj. 92—
4 15 proc. ziemskie 55.60—54.50
8 proc. warsz. 73.75—73.50
5 proc. warsz. 59—60—59.

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 30 sierpnia 1927 r.

Złoto.

Ruble 4.74¹/₂, 4.73¹/₂

Listy zastawne.
Wil. B. Ziemsk. zł. 100—51.50, 50,80

KRONIKA

ŚRODA.

31 Dnia

Rajmunda W. jutro idiego Op.

Wsch. s. o g. 4 m. 49

Zach. s. o g. 18 m. 26

Spostrzeczono meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B. z dnia 30—VIII. 1927 r.

Ciepłota powietrza 770
Temperatura średnia -1.90°C

Opad za do- bę w mm. Opadu nie ma

Wiatr przeważający Północno-Wschodni.

U w a g i Pogodnie.
Minimum za dobę -1.10°C
Maximum za dobę +20°C
Tendencja barometryczna spadek ciśnienia

SAMORZĄDOWA.

(o) Organizacyjne posiedze- nie sejmiku Wileńsko-Trockiego. W dniu wczorajszym Wydział powia- towy rozszalał zaproszenia, zwołujące nowych członków sejmiku Wileńsko- Trockiego na organizacyjne posiedze- nie, które odbędzie się w dniu 10 go września. Na posiedzeniu tem doko- nane będą wybory nowych członków Wydziału powiatowego i komisji sejmikowych.

(i) Nowoobрани Magistrali Trok została zatwierdzona. Starosta pow. Wileńsko-Trockiego zatwierdził nowoobраниch kandydatów na stano- wisko burmistrza i vice-burmistrza m. Trok. Pierwszym został b. administrator maj. Zatróczy p. Łapowicz, dru- gim b. wicedyrektor banku miejsco- wego p. Lipnicki.

MIEJSKA

(i) Wojewoda Wileński akceptuje poczynania Magistra- tu. W dniu wczorajszym Wojewoda Wileński zatwierdził uchwałę Rady miejskiej w Wilnie z dn. 11 b. m. w sprawie pożyczki w sumie pięćdzie- sięciu tysięcy złotych dla komitetu rozbudowy miasta.

(x) Posiedzenie miejskiej Rady Technicznej. W dniu dzisiej- szym o godz. 5-tej wiecz. odbędzie się w Magistracie z kolei trzecie posie- dzenie Rady i Technicznej. Na posie- dzeniu tem omawiany będzie cały szereg spraw aktualnych, dotyczących przebiegu budowy elektrowni miej- skiej.

(x) Nowy związek pracow- ników miejskich. Jak wiadomo w czasie ostatniego walnego doroczne- go zebrania związku pracowników miejskich doszło z powodu pewnych nieporozumień do rozłamów tegoż związku. Obecnie informują nas, iż secesyjni stworzyli własny związek i po opracowaniu nowego statutu przedłożyli go ostatnio Magistratowi w celu zaopiniowania. Nowoorga- nizowany związek, na czele którego stoi kilku wyższych urzędników Ma- gistratu, obecnie liczy już kilkudziesięciu członków i prawdopodobnie liczbą tą z dniem każdym będzie się zwiększała.

(x) Przetarg w Magistracie na dostawę węgla. W dniu 18-go września r. b. odbędzie się w Ma- gistracie przetarg na dostawę węgla kamiennego w ilości około 1000 wa- gonów dla elektrowni miejskiej.

(x) O naprawę chodnika na Antokolu. Zarząd szpitala woj- skowego Obszaru Warszawego w Wilnie zwrócił się w dniu wczoraj- szym do Magistratu z prośbą o na- prawie chodnika przy ul. Sapiieży- b-

skiej od strony tegoż szpitala, który w czasie ostatniej ulewuy podmyty został i uległ zniszczeniu.

(x) Nowy radca prawny w Banku Gospodarstwa Krajowe- go. Jak nas informują, radca prawny przy Magistracie m. Wilna p. mec. Wacław Fiodorowicz powołany został na takie stanowisko do oddziału Wileńskiego Banku Gospodarstwa Krajowego i z dniem wczorajszym objął nowe stanowisko.

Straż litewska strzela do kobiet.

W okolicy Mogieliszek litewska straż graniczna spozregla kobietę przekraczającą się przez granicę. Sądząc z wyglądu była to wieśniaczka, która zdążyła na swoją działkę. Nie dosłyszała ona okrzyku strażnika i szła dalej. Żołnierz litewski wziął to za chęć ucieczki i strzelił. Ugodzona

— (1) Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu Zw. Stow. Spożywców. W dniu wczorajszym o godz. 10 rano vice-wojewoda p. Olgierd Malinowski obecnym był na uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej (oddział Wileński) przy zaułku Rossa Nr. 3. Aktu poświęcenia dokonał J. E. K. Biskup Bandurski.

— Budowa gmachu kina Pol. Biał. Kryzys posuwa się znacznie. Swego czasu podawaliśmy o poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę gmachu przeznaczanego dla teatru ludowego, kina popularnego i t. p. kulturalno-oświatowych imprez. Inicjatywą utworzenia takiej placówki powstała w tonie PBK.

Obecnie dowiadujemy się, że opracowany uprzednio plan tego gmachu, przerobiony został przez inżyniera p. St. Miecznikowskiego i już według nowych wzorów prowadzona będzie budowa. Sala nowego gmachu przewidziana w formie trapezu oraz galeria mieścić będzie około 850 miejsc, przyciemniona budowana będzie specjalnie jak dla kina, tj. pochylona, aby osoby, siedzące na dalszych miejscach, mogły lepiej widzieć. Sala posiadać będzie scenę z ruchomą muszlą dla koncertów oraz obszerną poczekalnię. Obecnie prowadzone są w szybkim tempie roboty, co daje pewność, że wkrótce sala oddana zostanie do użytku.

WOJSKOWA.

— (1) Inspekcja żandarmerji 6 brygady KOP. Przybył do Wilna dowódca dywizjonu żandarmerji przydzielonej do 6 brygady KOP mjr. Jagodziński, celem przeprowadzenia inspekcji ekspozytur żandarmerji wspomnianej brygady.

— (x) Konferencja w P. K. P. w Wilnie. Onegdaj odbyła się w Wileńskim Dyrekcji P.K.P. konferencja, pod przewodnictwem Prezesa tejże dyrekcji p. inż. Słazewskiego, oraz przy współudziale przedstawicieli Wil. Zw. kupców i przemysłowców drzewnych. Konferencja ta miała na celu omówienie sprawy dostarczania Dyr. P.K.P. w Wilnie potrzebnej ilości wagonów dla eksportu drzewa. Poza tem delegacja kupców wyraziła życzenie, by związek wileński miał swego delegata stałego przy Radzie podziału wagonów w Warszawie. Prezes Słazewski przyrzekł w pomienionej sprawie interwenjować w odnośnym Ministerstwie.

SZKOLNA.

— Z Konserwatorium Muzycznego. Sekretarjat Konserwatorium (ul. Dominikańska 5) przyjmuje zapisy od g. 4—7. Początek zajęć dn. 1 września.

Z nowozaangażowanych sił do personelu nauczycielskiego zaproszono: prof. Cecylję Krewer (klasa fortepianu) oraz prof. Koseckiego (klasa klarnetu).

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Ostatnie przedstawienie „Malaństwa”. Dziś po raz ostatni ukaże się świetna komedia Nicodemego „Malaństwo”, która zdobyła w Teatrze Polskim powodzenie rekordowe. — Jurek jest premiera. „Asanika”. Wt. Pierwszego jest to jedna z niewielu komedii polskiej, która posiada wszystkie zalety mistrzostwa francuskiego, jak to: doskonały dowcip, łatwiejszą sytuację, zajmującą treść, a jednocześnie nie przesłaniającą komedii szczerze polską, przez swój słowiański sentyment.

— Przedstawienia szkolne. Przedstawienia szkolne rozpoczynają się w sobotę 10 września; zainauguruje je komedia A. Fredry „Pan Jowialski”. Przedstawienia szkolne odbywać się będą co drugą sobotę o g. 5-ej pp.

— M. i K. Wilkomirskich w Wilnie, w Teatrze Polskim. W sobotę o g. 5-ej pp.

Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne.

Bez przesady można określić położenie wileńskich muzyków orkiestrowych i ściśle z tem połączoną egzystencją koncertów symfonicznych słowem: katastrofalne. Nie powtarzając znanych już cytelników, wręcz nie dających się przezwyciężyć, trudności materialnych, jak: brak sali koncertowej, s. czupieść biblioteki orkiestrowej i zupełnie pustki w kasie, tak fatalnie krepujących dotychczasową działalność powstała przed rokiem Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego w celu powstrzymania od upadku muzyki symfonicznej i przywrócenia z pomocą rzeszy muzyków orkiestrowych, którzy się znaleźli, od chwili zamknięcia teatru operowo-opernego, skutkiem przymusowego bezrobocia, w położeniu — bez wyjścia.

Wszelkie starania Wil. Tow. Filharmonicznego, pomimo najszybszej chęci, nie odnosiły pożądanego skutku i sytuacja obecna jest niewątpliwie gorsza, niżeli przed rokiem.

Biorąc pod uwagę nowy skład Magistratu, udało się delegację zarządu Wil. Tow. Filhar., wspólnie z przedstawicielami Wil. orkiestry symfonicznej, do pana prezydenta Folewskiego. Uprzejmie wysłuchawszy przedstawione wnioski, zaprosił pan prezydent delegatów na najbliższe posiedzenie Magistratu, które się odbyło we środę 24 b. m. Z przyjemnością trzeba zaznaczyć, że naogół Magistrat zajął stanowisko życzliwe względem postulatów wyrażonych przez delegację. Wynikiem konkretnym jest: obietnica udzielenia na warunkach ulgowych sali Teatru Wielkiego na koncerty symfoniczne Wil. Tow. Filharmonicznego, w dniach wolnych od przedstawień „Reduty”.

Najzupełniej zrozumiałe, że Magistrat nie może udzielić żadnych subwencji, nie objętych budżetem, obecnie jeszcze obowiązującym, i ta kwestja musi pozostać w zawieszeniu, do czasu ułożenia nowego. Wszakże nieodzowna potrzeba zapewnienia stałej egzystencji, choćby najskromniejszej, muzykom, stanowiącym główny ośrodek orkiestry symfonicznej, pracującej tutaj z wielkim pożytkiem kulturalnym od lat kilkunastu, domaga się rozwiązania pozytywnego i powinna być osłonięta. Względem kulturalnego miasta takiego, jak Wilno, bezwarunkowo wymagają nietylko utrzymania, lecz i podniesienia poziomu artystycznego koncertów symfonicznych, które z braku środków materialnych tracą siły żywotne; względem zaś społeczne zniechęcają do dania sposobności do godziwego zarobku muzykom, utrzymującym swe rodziny, dosłownie, z pracy rąk.

Nie naruszając zupełnie budżetu miejskiego, dąłoby się — zdaniem naszym — umieścić większą orkiestrę w kinie Miejskim. Dobra i obficie obsadzona orkiestra z pewnością wpłynęłaby korzystnie na podwyższenie frekwencji, gdyby nawet podnieść (10 groszy na parterze, 5 groszy na balkonach) opłatę wejściową. Takie małe podniesienie ceny nie tylko nikogo nie odstraszy, lecz bardzo wielu zachęci wobec perspektywy usłyszenia dobrej muzyki, a nadwyżka dochodu, tym sposobem osiągniętego, pokryje wydatki na podwyższenie orkiestry. Chyba nikt poważnie nie zaprzeczy wartości muzyki w powszechnym dorobku kulturalnym, a także udosłoneptnionem szerszym masom społecznym.

D.H. „Bławat Wileński”

ul. Wileńska 31, tel. 382 poleca

Na sezon jesienno-zimowy wielki wybór towarów wełnianych i bawełnianych od najtańszych do najdroższych. Swetry na mundurki szkolne. Swetry, pończoszki, skarpetki, koldry, poduszki, wata, pierze. Garnitury i palta męskie i uczniowskie robimy na zamówienia z naszych materiałów za gotówkę i na raty. P. Urzędnikom i Wojskowym na dogodn. warunkach.

Mieszkania do wynajęcia
2 i 3 pokojowe.

Informacje w Redakcji „Słowa” od 4 do 5-tej po poł.

Miejski Kinetematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5)

Kino-teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Kino-teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Kino-teatr „Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „Syn Szeika” ostatni przedśmiertny film Rudolfa Valentino z udziałem słynnej artystki Vilma Banky — dramat w 8-mu aktach. Nad programem „FLIRT z X MUZYKA” w 1-ym akcie i „ZABAWA NA MIEKKO” w 1-ym akcie. Orkiestra pod dyktando Kapelmistrza P. W. Szepełkowskiego. Początek seansów: w niedzielę i święta od godz. 4-ej, w soboty od godz. 5-ej, w inne dni od godz. 6-ej. Ostatni seans o godz. 10-ej wieczór. Anons: „PŁOMIENNA KAWALKADA”.

Ciąć dać możność obejrzenia arcykreatywnego filmu p. t. „Jak powstaje człowiek” na wszystkie miejsca do 80 gr. Początek o g. 11 m. 15 w nocy. Miejsca oddzielnie dla pań.

„Zygzałki miłości” najszerszym warstwom publiczności. Dyrekcja O Malley. Dziś zwierzał Niewidziana

Feliks Amors.

w rol. gł. urocz. Marion Nixon i Pat O Malley. Dziś zwierzał Niewidziana

Kazimierz Niewiarowski

Dzisiaj wieczór wspomnieliśmy talentów najszlachetniejszych artystki polskiej, ulubienicy Wileńskiej Publiczności — tragicznie niedoświadczony w Wilnie, w jej ostatniej kreacji orkiestra całej Rzeczypospolitej nieodróżniony JÓZEF WĘGRZYŃ w obrazie „Kiedy kobieta zdradza męża” dramat erotyczny w 8 akt. Nad program: „Pogrzeb K. Niewiarowskiego”. Początek ostatni seansu o g. 10.30.

Echa przerwaną tam wodnych.

W związku z przerwaniem tamy stawu rybnego OO. Misjonarzy, dowiadujemy się ze źródła mniemającego, iż wynikiem skutkiem powyższego straty, poniesione przez mieszkańców zauł. Praczkarnia, nie są tak duże, jak im usiłują przedstawić drobne czynniki nieodpowiedzialne.

Ubytku w trzódzie, drobiu i t. p. mieszkańcy Praczkarni wcale nie poniesli.

Pełni miłosierdzia ks. k. Misjonarzy, pod dyktando ks. d-ra Ludwika Moska, superjora zakonu, zarządził natychmiastowe odremontowanie zniszczonych mieszkań własnym kosztem i w miarę możliwości udzielając biednej ludności wszelkiej pomocy.

Nie jest wyjaśnionem, komu przypisać winę pomienionego wypadku, gdyż jak wiadomo własnością OO. Misjonarzy jest posesja przy ul. Subocz Nr. 18, zaś posesja ze stawami jest narazie obiektem sporu między Rządem a zakonem i czasowo oddana jest jedynie w dzierżawę OO. Misjonarzom.

Zaznaczyć też należy, iż tamy były jeszcze w stanie możliwym, dopiero ostatnia ulewa przysporzyła tyle wody, iż powstała konieczność obniżenia jej poziomu przez spuszczenie kłemu rury odpływowej. W ostatniej chwili okazało się, iż jedna z rur była zatkała mulem.

Przystąpiono do oczyszczenia jej, w tym czasie nagle woda podmyła tamę, wyrwując ją na przestrzeni 3—4 metrów — runęła całymi masami w dół ku położonemu w tem miejscu zauł. Praczkarnia.

Nym słuchanie prawdziwie dobrej muzyki może przynieść nieobliczalne korzyści państwu muzycznemu, co nie powinno być obojętne kierownictwu kina Miejskiego, o ile prawdziwie i szczerze je prowadzi, jako przedsiębiorstwo kulturalno-oświatowe, a nie tylko — dochodowe.

W stołach europejskich od wielu już lat grają w dużych kinach wielkie orkiestry symfoniczne (70—80 osób) i to się opłaca, bo ściga publiczność. Czemużby — u nas miało być inaczej?

Słowa powyższe niech będą też odpowiedzią na zarzuty, uczynione niedawno Wil. Tow. Filharmonicznemu w niektórych pismach wileńskich, bez uprzedniego zbadania niezwykle ciężkich warunków, w jakich ludzie dobrej woli zmuszeni są pracować.

Jednocześnie daje się wyniosłość, że Wil. Tow. Filharmoniczne nie zwracało się do Magistratu z prośbą o subwencję pieniężną, jak to mylnie podano w numerze czwartkowym „Słowa” w dziale kroniki miejskiej.

Michał Józefowicz.

Od 4 do 15 września 1927 r.

VII. TARGI WSCHODNIE
we LWOWIE.

Dogodna sposobność zakupu artykułów krajowych i zagranicznych ze wszystkich dziedzin produkcji.

WYSTAWA KOMUNIKACYJNA

pod protektoratem Pana Marszałka i Premiera Józefa Piłsudskiego.

DZIAŁ ROLNICZY ze szczególnym uwzględnieniem nasionnictwa i maszyn rolniczych.

TARG drobiu, gołębi i królików od 4 do 8 września.

Targ Hodowlany bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec od 9 do 13 września.

II Ogólnokrajowy Targ Koni Remontowych i Luksusowych od 11 do 15 września.

66 proc. niższa kolejowa w drodze powrotnej ze Lwowa za okazaniem stałej karty wstępu dla zamieszkojących przyjeżdżających na Targi.

Przydział kwatery w Biurze Mieszaniomem Targów Wschodnich na dworc głównym.

Informacje i stałe karty wstępu w Biurze Centralnem Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1 i na placu wystawowym. Tel. 9—64.

Książki Szkolne i UŻYWANE

Materiały piśmienne

w księgarni K. Rutkiego

ul. Wileńska 38 (dawniej Wielka 66) tel. 941

SZKOŁA „Dziecko Polskie”

w Wilnie, ul. Jagiellońska 3—2

„STEFAN J. ŚWIDA”

Przedział 2 grupy.

Szkoła 3 klasy.

Wiek dzieci 4—11 lat.

Opłata od 15 do 25 zł. mies.

Gratownie przygotowane od śred.

zakład. nauk.

Kancelaria czynna codziennie

od godz. 1—2 p. p. i od 5—6 wiecz.

„Słowa”.

Mostowa 7 m. 6.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

Uczni

przyjmuję na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Opieka troskliwa zapewniona. Młynowa 15 m. 2 (obok kości. św. Anny)

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

Francuska

udziela lekc. jęz. fr. teor. i prakt. Góra Bonifatawa 19, m. 4 M. C.

INTERNAT

dla uczeni. Opieka, pomoc w naukach zaopiecznionych, Uniwersytecka 4—5, od 8—10 rano, 4—6 wieczór. J. Świętozrečka.

Potrzebne

mieszkanie z 4 lub 3-ch większych pokoi z kuchnią w śródmieściu, na Antoku lub w Zwierzyńcu Ciepłym, słoneczne, możliwe z wygodami. Ołerty uprasza się składować w adm. „Słowa” dla J. Karcewskiego

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.

„Słowa”.